

Iwona Dembowska-Wosik

*Wizerunek Polski i Polaków w chicagowskim  
„Dzienniku Związkowym”*

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017, 352 s.,  
ISBN 978-83-8088-323-9

Masowa emigracja Polaków do Stanów Zjednoczonych rozpoczęła się pod koniec lat 70. XIX wieku, zaś swoje apogeum osiągnęła w drugiej dekadzie XX wieku. O ile w 1870 r. liczbę Polaków w USA szacowano na ok. 50 tys., o tyle dziesięć lat później wzrosła do pół miliona. W 1910 r. tamtejsza polska diaspora liczyła już trzy miliony, a do 1924 r., czyli do chwili usankcjonowania systemu kwotowego w amerykańskim prawodawstwie imigracyjnym i zahamowania masowej emigracji z Europy Wschodniej i Południowej, powiększyła się o kolejne 600 tys. osób<sup>1</sup>. Nic zatem dziwnego, że właśnie ten okres z życia polskiej społeczności w USA, przypadający na lata 1870–1939, należy do najlepiej zbadanych przez rodzimych historyków, socjologów, a także prasoznawców. Monografii i przyczynków doczekały się zarówno poszczególne tytuły prasowe, jak i ogół ówczesnego czasopiśmiennictwa polonijnego<sup>2</sup>.

Mniejszym zainteresowaniem cieszy się natomiast późniejszy dorobek prasowy amerykańskiej Polonii, chociaż i on jest systematycznie opracowywany, co przynosi rezultaty w rosnącej liczbie monografii i artykułów<sup>3</sup>. Wciąż na swoich badaczy i badaczki czeka współczesne czasopiśmiennictwo polonijne w USA. Omawianą książką do tego grona dołączyła Iwona Dembowska-Wosik.

Wybierając za przedmiot swoich badań publicystykę „Dziennika Związkowego”, Dembowska-Wosik nie tylko poszerzyła rodzimy dorobek naukowy w zakresie współczesnej polskojęzycznej prasy w USA, lecz także wypełniła lukę w analizie zawartości i treści polonijnego czasopiśmiennictwa w ogóle. Dotychczas bowiem jedynie w niewielkim i ograniczonym stopniu badano tematykę poruszaną na łamach tego rodzaju prasy<sup>4</sup>. A przecież gazety i czasopisma stanowią nieocenione źródło wiedzy

<sup>1</sup> A. Brożek, *Polonia amerykańska*, Warszawa 1977, s. 38.

<sup>2</sup> Do najważniejszych należą: A.D. Jaroszyńska-Kirchman, *The Polish Hearst. Ameryka-Echo and the public role of the immigrant press*, Chicago and Springfield 2015; A. Paczkowski, *Prasa polonijna w latach 1870–1939. Zarys problematyki*, Warszawa 1977; tenże, *Prasa polska na obczyźnie (1870–1918)* [w:] *Prasa polska 1864–1918*, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 215–271; J. Skrzypek, *Czasopiśmiennictwo polskie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej pod koniec XIX wieku (1886–1900)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1963, nr 3, s. 127–169; tenże, *Początki czasopiśmiennictwa polskiego w Stanach Zjednoczonych AP*, „Problemy Polonii Zagranicznej” 1960, nr 1, s. 155–186.

<sup>3</sup> Np. J. Raczkowska, *Prasa polonijna w Stanach Zjednoczonych po II wojnie światowej*, „Problemy Polonii Zagranicznej” 1975, nr 9, s. 405–419; J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich wydawanych poza granicami Kraju od września 1939 roku*, t. 1–4, Lublin 1976; R. Nir, *Prasa polonijna w Ameryce*, „Collectanea Theologica” 1982, nr 52, s. 197–206; W. Piątkowska-Stepaniak, „Nowy Dziennik” w Nowym Świecie, Opole 2000.

<sup>4</sup> Np. J. Bekken, *Negotiating class and ethnicity. The Polish-language press in Chicago*, „Polish American Studies” 2000, nr 2, s. 5–29; K. Groniowski, *Amerykanizacja a związki kulturowe. „Dziennik Chicagowski” w latach 1918–1939*, „Przegląd Polonijny” 1999, z. 2 (92), s. 6–27; G.S. Pabis, *The Polish press in Chicago and American labor strikes, 1892 to 1912*, „Polish American Studies” 1991, nr 1, s. 7–21.

o opiniach, postawach i ocenach dominujących jeśli nie w całej społeczności emigranckiej, to z pewnością wśród jej elit<sup>5</sup>. Można mieć zatem nadzieję, że w ślad za autorką *Wizerunku Polski i Polaków...* podążą inni badacze i badaczki, tym bardziej, że rośnie liczba polonijnych tytułów znajdujących się w ogólnodostępnych zdigitalizowanych zbiorach prasy<sup>6</sup>.

Omawiana książka Dembowskiej-Wosik składa się ze wstępu, trzech rozbudowanych rozdziałów oraz zakończenia i bibliografii. Publikacja ma charakter wybitnie językoznawczy, co daje się zauważyć już od pierwszych stron. We wstępie autorka jasno formułuje cel swojej pracy, którym jest „analiza wizerunku Polski i Polaków w cyklu felietonów *Okiem felietonisty* autorstwa Wojciecha Borkowskiego, publikowanych co tydzień w »Dzienniku Związkowym« – jednym z dwu największych wydawanych po polsku polonijnych dzienników w Stanach Zjednoczonych»<sup>7</sup>. Dembowska-Wosik w przystępny sposób przybliży także podstawowe pojęcia wykorzystane w pracy, takie jak wizerunek, stereotyp, presupozycja, implikatura i metafora. Poważne zastrzeżenia budzi natomiast sama charakterystyka amerykańskiej Polonii i jej prasy. Autorka pisze m.in., że „Polonia amerykańska (...) jest jedną z najliczniejszych mniejszości narodowych w USA, a zarazem największą diasporą poza granicami

kraju»<sup>8</sup>. Uznanie Polonii za „mniejszość narodową” jest nieporozumieniem. Po pierwsze, w amerykańskim systemie prawnym nie funkcjonuje pojęcie „mniejszość narodowa”. Stosuje się za to, także w opracowaniach naukowych, szerszy termin „grupa etniczna” czy „mniejszość etniczna”, jednak w innym rozumieniu niż np. w polskim ustawodawstwie<sup>9</sup>. Po drugie, należałoby raczej przywołać powszechnie stosowane w rodzimej literaturze przedmiotu definicje Polonii kładące nacisk nie tyle na fakt posiadania obywatelstwa polskiego czy znajomość języka, co na samą świadomość narodową, kultywowanie polskich tradycji i chęć utrzymania więzi z ojczyzną<sup>10</sup>.

Autorka preczenia także samą liczebność Polonii. Chociaż faktycznie, według spisu powszechnego z 2010 r., niemal 9,6 mln Amerykanów przyznało się do posiadania polskich korzeni<sup>11</sup>, jest to raczej jedynie pokłosie masowej emigracji z przełomu XIX i XX w., a tylko niewielki odsetek tej grupy utrzymuje faktyczne związki z Polską i polską kulturą. Zapewne można do nich zaliczyć niewiele ponad 254 tys. Polaków, którzy wyemigrowali do USA w latach 1990–2005<sup>12</sup>. Dobrym probierzem kondycji i liczebności amerykańskiej Polonii jest stan jej mediów. Weekendowe wydanie analizowanego przez Dembowską-Wosik „Dziennika Związkowego” osiąga nakład 30 tys. Według danych

<sup>5</sup> Por. D. Kiper, *Stan i potrzeby badań nad prasą Polonii amerykańskiej przełomu XIX i XX wieku*, „Przegląd Polsko-Polonijny” 2013, nr 5–6, s. 317–334.

<sup>6</sup> Por. K. Wasilewski, *Co biblioteki cyfrowe mogą zaoferować prasoznawcom?* [w:] *Książka, biblioteka, informacja. Między podziałami a wspólnotą*, t. V, red. J. Dzieniakowska, M. Olczak-Kardas, Kielce 2016, s. 649–664.

<sup>7</sup> I. Dembowska-Wosik, *Wizerunek Polski i Polaków w chicagowskim „Dzienniku Związkowym”*, Łódź 2017, s. 15.

<sup>8</sup> Tamże, s. 15.

<sup>9</sup> Por. ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, Dz.U. 2005 nr 17 poz. 141.

<sup>10</sup> Por. K. Symonolewicz-Symmons, *Ze studiów nad Polonią amerykańską*, Warszawa 1979; E. Walewander, *Polonia – wczoraj i dziś*, „Przegląd Polsko-Polonijny” 2013, nr 5-6, s. 207–211.

<sup>11</sup> Z niewiadomych powodów autorka korzysta z danych z wcześniejszego spisu powszechnego przeprowadzonego w 2004 r.

<sup>12</sup> A. Fiń, *Współczesna polska emigracja w Stanach Zjednoczonych. Skala, rozmieszczenie przestrzenne, przyczyny wyjazdów*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2014, nr 40, s. 110.

przytoczonych przez Radosława Świąśa łączny deklarowany nakład wszystkich polonijnych tytułów prasowych w metropolii nowojorskiej w 2014 r. wynosił w dni powszednie maksymalnie 48 tys., a w weekendy 61 tys. Realna sprzedaż była zaś wielokrotnie mniejsza<sup>13</sup>. Niestety, podobnych rozważań brak w omawianej książce. Być może wynika to z faktu, że w podrzdziałach poświęconych dziejom amerykańskiej Polonii i jej prasy autorka nie przywołuje większości podstawowej literatury przedmiotu, zadowolając się przeważnie opracowaniami encyklopedycznymi. Co prawda nie jest to książka prasoznawcza, jednak podejmując się tematu zahaczającego o tę tematykę, należałoby gruntownie przebadać wszystkie dostępne opracowania.

Pominąwszy powyższe mankamenty, książka stanowi solidną analizę wizerunku Polski i Polaków wyłaniającego się z publicystyki polonijnego dziennika. Co prawda autorka nie do końca przekonująco wyjaśniła, dlaczego to właśnie Wojciech K. Borkowski i jego cykl *Okiem felietonisty* został wybrany jako reprezentatywny dla ogółu publicystyki „Dziennika Związkowego”, jednak przeprowadzona przez nią sama analiza nie budzi zastrzeżeń. Jak przedstawia to w rozdziale pierwszym, zgromadzony materiał źródłowy (152 felietony) zbadała za pomocą analizy tematycznej. Zastosowanie tej metody pozwoliło jej wyodrębnić podstawowe konteksty związane z obecnością wyrazu „Polska” i jego synonimów językowych, tj. (wg częstotliwości występowania) polityczny, bytowy, kulturowy i społeczny. Zaś w przypadku leksemu „Polacy” do głównych aspektów należały bytowy, psychiczny, polityczny i kulturowy. Każdy z wymienionych aspektów czy też kontekstów

Dembowska-Wosik analizuje za pomocą fragmentów felietonów, podsumowując je własnym komentarzem.

Rozdział drugi został poświęcony treściom niejawnym badanych artykułów i wyjaśnieniu takich pojęć, jak implikatura konwersacyjna, konwencjonalna i ukryta. Definicje opierają się na pracach Paula Grice’a analizujących niedosłowne i niekonwencjonalne formy wypowiedzi. Z uznaniem trzeba odnotować, że autorka podaje także konkretne przykłady omawianych przez siebie kwestii, dzięki czemu tekst jest przystępny i zrozumiały nawet dla czytelnika bez przygotowania językoznawczego. Przedstawione definicje posłużyły następnie do analizy zgromadzonej bazy źródłowej. Podobną strukturę posiada druga część rozdziału, poświęcona pojęciu presupozycji, rozumianej jako „zdanie, które jest warunkiem koniecznym prawdziwości lub fałszywości wypowiedzenia, a nie zdania”<sup>14</sup>. Rozważania teoretyczne wprowadzają do części empirycznej, w której autorka pokazuje dziewięć typów presupozycji na przykładzie analizowanego cyklu felietonów. Jak wskazuje Dembowska-Wosik, analiza presupozycji pozwala „zrekonstruować nie tylko wspólny dla nadawcy i odbiorców system przekonań, treści, których prawdziwość uważa się za oczywistą i nie podaje się jej w wątpliwość”<sup>15</sup>. Ponadto, pozwala rozpoznać autorskie poglądy w jego tekstach i ich recepcji przez odbiorców.

Trzeci rozdział dotyczy metafory i metonimii. Rozpoczyna się przybliżeniem współczesnego stanu badań na temat tych dwóch środków stylistycznych. Sama analiza materiału źródłowego dostarcza wielu ciekawych wniosków. Jak się okazuje, podstawową kategorią metafory w kreowaniu wizji Polaków, stoso-

<sup>13</sup> Por. R. Świąś, *Krótką historia „Polskiego Dnia”*. Dlaczego w Stanach Zjednoczonych prasa polonijna umiera, „Kwartalnik Opolski” 2014, nr 1, s. 17–34.

<sup>14</sup> I. Dembowska-Wosik, *Wizerunek Polski...*, dz. cyt., s. 209.

<sup>15</sup> Tamże, s. 218–219.

waną w badanych felietonach, jest depersonifikacja. Polacy przyrównani są zatem do zwierząt hodowlanych lub doświadczalnych. Z podobną częstotliwością występuje także metafora sportu, gdzie wyborcy i politycy biorą udział w wyścigu o władzę. Z kolei w przypadku opisu Polaków jako wspólnoty narodowej autor felietonów najczęściej stosuje animizacje i personifikacje, tzn. naród jawi się jako organizm, zwierzę, które może zostać zranione czy poniżone. Borkowski chętnie ucieka się także do metafor genealogicznych, przywołując w swoich tekstach motyw kolonizacji polskiego państwa i narodu i jego zniewolenia przez mocarstwa.

Omawiana książka nie tylko poszerza wiedzę na temat językoznawczych aspektów współczesnej publicystyki polonijnej, ale także pokazuje, jak sprawy krajowe są postrzegane i interpretowane za Oceanem. Warto dodać, że ów wizerunek Polski i Polaków – przynajmniej

na łamach „Dziennika Związkowego” – rysuje się w czarnych barwach, jako państwa i narodu podporządkowanego obcym interesom, którego sytuacja niewiele różni się od tej z okresu rozbiorów. W publicystyce Borkowskiego na próżno szukać pozytywów, a jeśli nawet jakieś się znajdują, to giną w morzu krytyki i dezaprobaty. Jest to zatem wizerunek radykalny, tożsamy raczej dla marginalnego odłamu rodzimej polityki. Tymczasem felietony analizowane przez Dembowską-Wosik pokazują, że wśród amerykańskiej Polonii takie postrzeganie Polski i Polaków znajduje się w głównym nurcie jej przekazu medialnego. Pominąwszy zatem – godną uwagi – wartość literaturoznawczą omawianej książki, może ona także posłużyć jako inspiracja dla politologicznych i socjologicznych badań postaw polskiej diaspory w USA.

*Krzysztof Wasilewski*



Tomasz Mielczarek

### *Tygodniki opinii w zmieniającej się rzeczywistości*

Universitas, Kraków 2018, s. 260, ISBN 97883-242-3402-8

Ukazała się nowa książka Tomasza Mielczarka – znanego badacza polskiego systemu medialnego – pt. *Tygodniki opinii w zmieniającej się rzeczywistości*. Opracowanie zostało wydane przez wydawnictwo Universitas w serii „Dziennikarstwo i świat mediów”. Prasa opinii, zarówno w ujęciu historycznym, jak i współczesnym zajmuje ważne miejsce w dorobku naukowym Tomasza Mielczarka, czego wyrazem są wartościowe opracowania zaliczane do kanonu literatury medioznawczej. Należą do niego m.in. *Od „Nowej Kultury” do „Polityki”*. *Tygodniki społeczno-kulturalne i społeczno-polityczne PRL* (2003); *Między mo-*

*nopolem a pluralizmem. Zarys dziejów środków komunikowania masowego w Polsce w latach 1989–1997* (1998); *Monopol–pluralizm–koncentracja. Środki komunikowania masowego w Polsce w latach 1989–2006* (2007).

Tym razem przedmiot rozważań autora stanowiło sześć największych tygodników społeczno-politycznych reprezentujących na polskim rynku prasowym współczesną prasę opinii: „Polityka”, „Wprost”, „Newsweek Polska”, „Uważam Rze”, „wSieci”, „Do Rzeczy”. Sięgam po tę publikację nie tylko jako historyk mediów, ale przede wszystkim jako czytelnik prasy opinii dostrzegający na łamach elitarnych